

Rodzicielskie wotum nieufności dla rządu

22 lutego 2014

To już kolejne wotum nieufności rodziców wobec rządowej reformy. W Szczecinie poradnie zasypała lawina wniosków o odroczenie obowiązku szkolnego dla sześciolatków.

Rodzice walczą o swoje dzieci jak mogą. Od chwili, gdy reforma weszła w życie, a rodzice mogli, choć nie musieli posyłać sześciolatki do szkół, co roku liczba maluchów, które poszły do pierwszej klasy nie przekraczała 15 procent całego rocznika. Znaczyło to tyle, że rok rocznie, rodzice mówili reformie edukacji: „nie”. Następnie milion osób podpisało wnioski pod referendum w sprawie reformy. Politycy odrzucili go w Sejmie. Ale rodzice walczą dalej.

Teraz rząd nie zostawił już rodzicom wyboru. Sześciolatki muszą pójść do szkół! Jedyną szansą dla rodziców jest więc zdobycie odroczenia w poradni psychologiczno-pedagogicznej. I rodzice chętnie z tej możliwości korzystają. W Szczecinie już ponad 450 rodziców zgłosiło swoje dzieci do publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych. To prawie jedna czwarta wszystkich objętych ustawą nakazującą wcześniejszą edukację szkolną na tym terenie. By uniknąć wysyłania maluchów do pierwszych klas, rodzice zapisują dzieci na testy tzw. „dojrzałości szkolnej”. Na podstawie opinii psychologa lub pedagoga dyrektor podstawówki może odroczyć obowiązek szkolny. To jednak wcale nie jest proste.

„Premier obawia się, że rodzice będą odraczali posłanie swoich dzieci do szkoły, dlatego robi wszystko, żeby nie było możliwości zbyt dużego manewru, aby były sztywne przepisy, które to uniemożliwią. W praktyce będzie to oznaczało odebranie rodzicom możliwości decydowania o edukacji swoich dzieci” – mówiła Karolina Elbanowska tuż po wyjściu z

Kancelarii Premiera po grudniowym spotkaniu.

Rodzice się nie poddają. Część poradni publicznych najbliższe wolne terminy ma w marcu, inne dopiero w czerwcu. I tu pojawia się szkopał. Rodzice oczekując na wizytę w poradni i uzyskując zaświadczenie o odroczeniu obowiązku szkolnego w drugiej połowie marca, kwietniu lub maju będą mieli problem z ponownym zapisaniem dziecka do przedszkola. Nabór w nich kończy się w połowie marca.

Wielu rodziców to jednak nie zraża. W Szczecinie wydano już około 30 decyzji o odroczeniu wcześniejszej edukacji sześciolatków. Ile będzie ich w całej Polsce? Pewne jest, że rodzice, przekonani o swojej racji łatwo się nie poddadzą. Niestety możemy mieć pewność także, że i to wotum nieufności władza zignoruje.

Autorka: Dorota Łosiewicz

Źródło: Stefczyk.info